



„Uroczna dziewczyna”



Młody hrabia Janusz (Gustaw Kusek) kocha się w szansonistce Lulu Winter (Maria Walcerz) — Operetka Dolnośląska — „Uroczna dziewczyna” H. Reinhardta — reżyseria H. Dzieduszyckiej. Kier. muz. T. Seredyńskiego, scenografia J. Tartyłto, choreografia K. Patkowskiej.

Stary hrabia Libenburg (Leon Gawełek) przy pomocy przyjaciółki Lulu, Fruzi (Maria Świtalska) knuje intrygę chcąc odciągnąć Janusza od Lulu.

Przyjaciel Janusza Florian (Leon Langer), malarz abstrakcjonista, ukochany Fruzi, intrygę hrabiego obraca dla szczęścia Janusza i Lulu.

Spisek hrabiego spala na panewce, gdyż jego bratanica Liza (Nina Majerska) zakochała się w sekretarzu hrabiego, który okazał się jego... synem (Roman Baranowicz).

Od czasu otwarcia telestacji na Słęży Telewizja Katowicka nie tylko przekazuje swój program dla widzów dolnośląskich, lecz także często wzbogaca swój program spektaklami przygotowanymi przez aktorów, muzyków i innych twórców wrocławskich. Społeczny Komitet Budowy Wrocławskiego Ośrodka Telewizyjnego stworzył małą, również społecznie działającą redakcję, która organizuje wrocławski odcinek programu w Telewizji Katowickiej. W większości wypadków wykonawcy spektakli wrocławskich

występują przed kamerami w studiu katowickim. Takie podróże nie należy do największych przyjemności, ale co zrobić — na razie Wrocławia nie stać na własne studio: Od czasu do czasu przyjeżdża do Wrocławia wóz transmisyjny, który przekazuje „via Słęża” większe spektakle z teatrów lub ze stadionu międzynarodowe imprezy sportowe. Ostatnio odbyła się telewizyjna premiera operetki Henryka Reinhardta „Uroczna dziewczyna” w wykonaniu zespołu Operetki Dolnośląskiej. Jest to zabawna hi-

storyjka z „fin de siècle’u” o młodym arystokracie zakochanym w szansonistce (jakże by mogło być inaczej w operetce wiedeńskiej), opatrzona naprawdę uroczą muzyką, która była „szlagierem szlagierów” za czasów naszych prababek. „Uroczna dziewczyna” wystawiona we Wrocławiu w reżyserii Halny Dzieduszyckiej, pod batutą Tadeusza Seredyńskiego, w dekoracjach Janusza Tartyłty i choreografii Kazimierzy Patkowskiej, aż kipi od ruchu, tańców, wielkich roztańczonych, rozba- wionych finałów, w czasie któ-

rych nawet publiczność śpiewa z aktorami reinhardtowskie piosenki. Dla telewizji realizował operetkę Reinhardta reżyser Kański. Spektakl był bardzo udany. Docięte mixy, pomysłowe przeniesienia i kadrowania ubarwiły spektakl, mimo iż rozstawienie kamer w sali wrocławskiej opery nie było najszcześniejsze. W czasie „Dni Wrocławia”, które odbywają się w pierwszych dniach maja Telewizja Katowicka z Wrocławską Redakcją Społeczną nadała szereg ciekawych transmisji wrocławskich.

Operetka obfituje w pełne temperamentu tańce, wśród których króluje naturalnie kankan.

Finał włącza widownię do zabawy rozgrywanej się na scenie.

